

Sygn. akt VI GC 104/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Renata Bober

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Krztoń

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2016 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: M. W. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. W. (1) z/s w N.

przeciwko:

1. Politechnice (...) im. I. Ł. w R.,
2. Syndykowi masy upadłości P. K. i S. Z. wspólników spółki cywilnej (...) w upadłości likwidacyjnej w K.
3. o zapłatę

I. umarza postępowanie w stosunku do pozwanego Syndyka masy upadłości P. K. i S. Z. wspólników spółki cywilnej (...) w upadłości likwidacyjnej w K.,

II. oddala powództwo w stosunku do pozwanego Politechniki (...) im. I. Ł. w R.,

III. zasądza od powoda M. W. (1) na rzecz:

a./ masy upadłości P. K. i S. Z. wspólników spółki cywilnej (...) reprezentowanej przez Syndyka masy upadłości kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

b./ Politechniki (...) im. I. Ł. w R. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

IV. nakazuje pobrać od powoda M. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w R. kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem brakującej zaliczki na koszty postępowania.

Sygn. akt Vi GC 104/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 kwietnia 2016r.

Powód M. W. (1) prowadzący działalności gospodarczą pod firmą (...) w N. wniósł o zasądzenie od pozwanych Politechniki (...) im. I. Ł. w R. i początkowo (...) s.c. P. K. S. Z. w T. reprezentowanych przez Syndyka masy upadłości kwoty 131.425 zł z odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w ramach zawartej z generalnym wykonawcą umowy o wykonanie robót instalacyjnych z dnia 17 września 2012r. nr (...) wykonał prace o wartości kwoty dochodzonej pozwem. Dochodził zapłaty od podmiotu z którym łączyła go umowa o podwykonawstwo, jednak bezskutecznie, bowiem w stosunku do współników spółki cywilnej ogłoszona została upadłość. W tej sytuacji roszczenie kieruje również wobec inwestora, stosownie do treści art. 647¹ § 5 kc.

Powód podkreślił, że Politechnika (...) wyraziła zgodę na zawarcie umowy o podwykonawstwo przez współników spółki cywilnej, o czym świadczy chociażby fakt, iż na protokołach odbioru widnieją podpisy jej pracowników. Niejednokrotnie też pracownicy Politechniki widzieli na placu budowy pracowników powoda, nie protestowali i zgadzali się na wykonywanie prac. Roboty instalacyjne wykonane zostały zgodnie ze sztuką budowlaną i projektem, a także z należytą starannością. Ilość i jakość prac nie była kwestionowana.

W odpowiedzi na pozew pozwana Politechnika (...) wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając przede wszystkim, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności inwestora wynikające z przepisu art. 647 ze Zn 1 par 5 kc. Do podstawowych przesłanek tego tak określonego reżimu odpowiedzialności należy bowiem prawidłowe zgłoszenie podwykonawcy przez wykonawcę inwestorowi oraz wyrażenie zgody przez inwestora na osobę konkretnego podwykonawcy. W niniejszym przypadku zgoda taka nigdy nie miała miejsca. Powód nigdy nie został bowiem prawidłowo zgłoszony i zaakceptowany w procesie inwestycyjnym, a w trakcie wykonywania robót budowlanych pozwany nie posiadał żadnej wiedzy o prowadzeniu tych prac przy zaangażowaniu powoda jako podwykonawcy. Inicjatywa w przedmiocie zgłoszenia powzięta została przez powoda - ale dopiero pismem z dnia 29 kwietnia 2013r., a więc bezpośrednio przed przerwaniem wykonywania wszelkich robót budowlanych, co miało miejsce 10 maja 2013r. Jeżeli więc do momentu zgłoszenia się powoda jako podwykonawcy wykonał on jakiegokolwiek prace budowlane w ramach przedmiotowego zadania inwestycyjnego, to odbywało się to bez wiedzy i zgody pozwanego.

Pozwany podkreślił też, że wszelkie należności z tytułu wykonanych robót budowlanych potwierdzone wystawionymi przez współników spółki cywilnej fakturami zostały przez niego uregulowane. Nadto zarzucił też, że wątpliwe jest roszczenie powoda także co do jego wysokości, tym bardziej, że przedmiotowa inwestycja na dzień przerwania prac, tj. 10 maja 2013r. w zakresie instalacji elektrycznych wewnętrznych i niskoprądowych została wykonana w około 55 %. Wskazał, że kwota z kosztorysów powykonawczych na ten zakres prac wynosi 454.937,03 zł brutto, zaś kwoty wynikające z faktur załączonych do pozwu przez powoda wynoszą 670.404,11 zł brutto. Podkreślił istotną rozbieżność pomiędzy kwotą ustaloną w umowie zawartą z nim przez generalnego wykonawcę, a kwotą wynikającą z rozliczenia umowy podwykonawczej (kwotą istotnie wyższą).

Pozwany wyraźnie zakwestionował też wykonanie prac przez powoda w zakresie instalacji elektrycznych wewnętrznych oraz niskoprądowych zarzucając, że nie posiada żadnej dokumentacji i wiedzy, że prace te zostały w rzeczywistości wykonane przez powoda.

Pozwany nr 2 w osobie Syndyka masy upadłości P. K. i S. Z. w odpowiedzi na pozew wniósł o odrzucenie pozwu wskazując, że zgodnie z ustawą Prawo upadłościowe i naprawcze – postępowanie odnośnie wierzytelności podlegającej zgłoszeniu do masy upadłości nie może toczyć się przeciwko syndykowi czy też samemu upadłemu po ogłoszeniu upadłości. Dochodzenie takiej wierzytelności możliwe jest tylko poprzez zgłoszenie jej do masy upadłości, czego powód nie uczynił, pomimo, iż wiedział, że upadłość ta jest ogłoszona. W tej sytuacji pozwany wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania związanych z udzieleniem odpowiedzi na pozew, obejmujących koszty zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

Pozwana Politechnika (...) w dniu 9 maja 2012r. zawarła z P. K. i S. Z. współnikami s.c. (...) umowę przedmiotem której były roboty budowlane określone w jej paragrafie 1. W umowie tej ustalono min., że wykonawca może zlecić

część robót do wykonania podwykonawcom, jednak zlecając im te roboty zobowiązany jest bezwzględnie przestrzegać przepisów wynikających z art. 647¹ kc.

W dniu 17 września 2012r. wykonawca zawarł z powodem (podwykonawcą) umowę nr (...) o kompleksowe wykonanie instalacji elektrycznych wewnętrznych oraz instalacji niskoprądowych, w której to umowie zamawiający powołał się na treść umowy zawartej z Politechniką (...), a powód jako wykonawca oświadczył, że zapoznał się z warunkami kontraktu podstawowego (a więc z tą umową). Strony tej umowy przewidziały również w paragrafie 17 tzw. klauzulę poufności zobowiązując się do nieujawniania informacji związanych zarówno z zawarciem jak i wykonywaniem przedmiotowej umowy.

dowody: umowa podstawowa k. od 10 do 79, umowa podwykonawcza k. 157 do 172

Powód przedłożył do akt sprawy protokoły odbioru wykonanych przez niego prac z dat 8 marca 2013r. oraz 2 kwietnia 2013r. Jak wynika z ich treści spisywane one były z udziałem jego jako wykonawcy, a także zamawiającego - reprezentowanego przez inżyniera budowy i dyrektora kontraktu.

dowody: protokół nr (...) k. 16, 17, oraz protokół nr (...) k. 19, 20

Żadna z tych osób nie była pracownikiem Politechniki (...)

dowód: zeznania świadków J. B., J. H., K. S., J. B., J. O., Z. C. – złożone na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2016r.

Generalny wykonawca nie dokonał formalnie zgłoszenia powoda jako podwykonawcy na przedmiotowej inwestycji. Nie został w tym przedmiocie dokonany też żaden wpis do dziennika budowy.

dowód: zeznania w/wym. świadków , dziennik budowy k. 53 do 69

W dniu 10 maja 2013r. generalny wykonawca przerwał wykonywanie wszelkich robót budowlanych, co potwierdza wpis w dzienniku budowy na stronie 32. Wcześniej, bo pismem z dnia 29 kwietnia 2013r. powód poinformował inwestora, że firma (...) nie płaci mu od ponad półtora miesiąca za wykonane prace, co spowoduje, iż od dnia 30 kwietnia 2013r. zostaje on zmuszony wstrzymać roboty budowlane na budowie. W piśmie tym stwierdził również, że jest podwykonawcą firmy (...), o czym na podstawie przepisów o zamówieniach publicznych Politechnika – jako inwestor - powinna być poinformowana. Tego samego dnia Politechnika (...) skierowała pismo do wspólników spółki cywilnej, wskazując w nim na brak zgłoszenia podwykonawcy i wzywając do dokonania powyższego w sposób przewidziany umową.

dowód: pisma k. 81 do 83

W rezultacie powyższego, w protokole spisany w dniu 7 maja 2013r. w sprawie realizacji zdania inwestycyjnego wykonywanego przez (...) (...) – tenże zobowiązał się wobec inwestora do wskazania mu wszystkich podwykonawców robót realizujących przedmiotowe zadania inwestycyjne.

dowód: protokół k. 84

W pozostałych protokołach spisanych w tym przedmiocie w okresach wcześniejszych nie ma żadnych danych i informacji zarówno co do powoda, jak też innych podwykonawców

dowód: protokoły k. 85 , 86

Do czasu zaprzestania wykonywania prac przez generalnego wykonawcę pozwana Politechnika (...) płaciła wszystkie należności wynikające z wystawionych przez niego faktur

dowód: faktury k. 89 do 105 oraz dowody zapłaty k. 106 do 108

Żaden z inspektorów nadzoru zatrudniony na przedmiotowej inwestycji nie był poinformowany o realizacji prac przez podwykonawców

dowód: oświadczenia k. 109 do 111, zeznania świadków J. B., J. O. na rozprawie w dniu 15.04.2016r.

Powód twierdzi, że pozwany inwestor nie tylko miał wiedzę ale też akceptował w sposób dorozumiany udział podwykonawców w realizacji niniejszej inwestycji. Na tą okoliczność zawnioskował dowody z zeznań świadków - głównie pozostałych podwykonawców, jak i swoich pracowników celem „wykazania wykonywania prac przez podwykonawców na podstawie umów zawartych z (...) spółką cywilną na rzecz Politechniki, za dorozumianą zgodą i wiedzą inwestora”.

Słuchany w charakterze świadka Z. C. (2) (wykonawca tynków) zeznał, że inspektor nadzoru wiedział, iż jest on podwykonawcą, wiedział też, że na budowie są inni podwykonawcy, w tym powód. Pozostali ze świadków zawnioskowanych przez powoda, którzy wezwani zostali na rozprawę nie stawili się na nią. Sąd Okręgowy mając na względzie przedstawioną wyżej tezę dowodową postanowił pominąć dowód z ich zeznań, jako nie mających wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie. Podkreślić trzeba, że w zasadzie żadnego znaczenia w tej kwestii nie ma fakt wykonywania prac przez podwykonawców na podstawie umów zawartych z generalnym wykonawcą, jak również ewentualna dorozumiana zgoda i wiedza inwestora o powyższym – skoro powód nawet nie twierdzi by doszło do formalnego zgłoszenia go inwestorowi jako wykonawcy i przedłożenia mu umowy podwykonawczej (tj. aby uczynił to generalny wykonawca lub powód osobiście) powołując się jedynie na wiedzę inspektorów nadzoru, a w szczególności J. O. (2) w tym przedmiocie.

dowód: zeznania powoda M. W. złożone na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2016r.

Bez znaczenia, w ocenie Sądu dla rozstrzygnięcia pozostawało w tym kontekście także pismo złożone w kserokopii do akt sprawy, skierowane przez powoda do generalnego wykonawcy z prośbą o aprobatę wskazanych w tym piśmie urządzeń i aparatów do zamontowania (pismo zaakceptowane według powoda przez inspektora nadzoru).

Powód nie zaprzeczył, że na dzień przerwania realizacji prac, tj. 10 maja 2013r. roboty elektryczne wewnętrzne i niskoprądowe zostały wykonane w około 55 %, a kwota z kosztorysów powykonawczych za ten zakres prac wynosi brutto 454.937,03 zł – podczas gdy kwoty wynikające z faktur wystawionych przez powoda wyższa łącznie 670.404,11 zł brutto.

dowód: kosztorys powykonawczy k. 122 do 132, faktury wystawione przez powoda k. 12 do 15, 18

Powyższe wskazuje na to, iż generalny wykonawca zawarł z powodem jako podwykonawcą umowę na wykonanie części prac objętych całym zadaniem inwestycyjnym na wartość wyższą niż wynika to z ustaleń pomiędzy nim a inwestorem.

Ponieważ niniejsze zadanie inwestycyjne realizowane było przez inwestora ze środków unijnych szczególnie nacisk położony był na kwestie formalne przy jej rozliczaniu finansowym. Dotyczyło to również ewentualnych podwykonawców, gdyż po ich zgłoszeniu koniecznym dla rozliczenia inwestycji i uzyskania dalszych środków było przedłożenie oświadczenia podwykonawcy, że główny wykonawca nie zalega z żadnymi płatnościami w stosunku do niego. W niniejszym przypadku formalnie zgłoszona została jako podwykonawca jedynie firma (...) i wobec niej stosowana była taka właśnie procedura.

dowód: zeznania świadka W. C. na rozprawie w dniu 15.04.2016r.

Ustaleń powyższych Sąd dokonał na podstawie dowodów z dokumentów, które to dowody nie były przez strony niniejszego postępowania podważane, jak też dowodów z zeznań świadków i zeznań powoda.

Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom świadków wnioskowanych przez pozwaną Politechnikę (...) w zakresie zarówno braku zgłoszenia powoda jako podwykonawcy przy realizacji tej inwestycji, jak też braku wiedzy uprawnionych do

reprezentowania Politechniki osób co do realizacji określonej ilości i wartości prac przez podwykonawców zgłoszonych i zaakceptowanych przez inwestora.

Okoliczność natomiast, że inspektor nadzoru określonej branży mógł zdawać sobie sprawę z tego, że generalny wykonawca nie realizuje prac siłami swoich pracowników (o czym zeznawał świadek zawnioskowany przez powoda i na jaką też okoliczność wnioskowani byli pozostali świadkowie) – nawet gdyby faktycznie miała miejsce, nie ma wpływu, zdaniem Sądu na rozstrzygnięcie w zakresie odpowiedzialności inwestora.

Na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2016r. powód ostatecznie cofnął pozew w stosunku do Syndyka masy upadłości zrzekając się wobec niego roszczenia (protokół z rozprawy k. 356).

Sąd Okręgowy rozstrzygając spór zważył w sprawie co następuje:

Powództwo w stosunku do pozwanego Politechniki (...) należy uznać za niezasadne i jako takie podlegało ono wobec niego oddaleniu.

W niniejszej sprawie, tak jak wskazano, powód jako podwykonawca dochodził ostatecznie tylko od pozwanego inwestora zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane zrealizowane na podstawie umowy podwykonawczej zawartej w dniu 17 września 2012r. z generalnym wykonawcą, którego to wynagrodzenia od niego nie otrzymał.

Zasadniczą kwestią do rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie było więc, czy pozwany inwestor wiedział o powodzie jako podwykonawcy wykonującego roboty, zaakceptował i wyraził zgodę na jego udział – i w rezultacie czego ponosił odpowiedzialność solidarną z wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia, stosownie do art. 647¹ § 5 kc.

Na gruncie niniejszej sprawy konieczne jest w tej sytuacji dokonanie wykładni art. 647¹ § 2 kc, bowiem determinuje to ustalenie, czy w świetle okoliczności faktycznych w sprawie były podstawy do przyjęcia, że inwestor wyraził zgodę na zawarcie umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, a zaznaczyć trzeba, że w umowie zasadniczej zawartej w dniu 9 maja 2012r. wyraźnie podkreślono, że wykonawca zlecając roboty podwykonawcom zobowiązany jest bezwzględnie przestrzegać zasad wynikających z tego przepisu.

Stosownie do art. 647¹ § 2 kc do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie – nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i nauce prawa cywilnego przyjmuje się, że zgoda inwestora, wymagana przez art. 647¹ § 2 i 3 k.c., może być wyrażona przez każde zachowanie, które ujawnia ją w sposób dostateczny (art. 60 k.c.), niezależnie od tego zgodę uważa się za wyrażoną w razie ziszczenia się przesłanek określonych w art. 647¹ § 2 zdanie drugie k.c. (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08, OSNC 2008, Nr 11, poz. 121). Zgoda ta nie jest przesłanką ważności umowy podwykonawczej, lecz konieczną przesłanką powstania po stronie inwestora i wykonawcy solidarnej odpowiedzialności za zapłatę wynagrodzenia należnego podwykonawcy. Wskazuje się także, że w wypadku zawiadomienia inwestora o zamiarze zawarcia takiej umowy możliwe są cztery sytuacje:

- 1) sprzeciw inwestora, który wyłącza jego odpowiedzialność solidarną,
- 2) zgoda bierna inwestora tzw. milcząca, o której mowa w art. 647¹ § 2 zd. 2 k.c.,
- 3) zgoda czynna wyrażona wprost oraz
- 4) zgoda czynna dorozumiana (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 551/14, LEX nr 1801550).

Przesłanki skuteczności zgody inwestora wyrażonej wprost określają przepisy ogólne kodeksu cywilnego dotyczące skuteczności oświadczenia woli. Zgoda czynna wyrażona w sposób dorozumiany poprzez każde zachowanie inwestora ujawniające w sposób dostateczny jego wolę (art. 60 k.c.) jest skuteczna, gdy dotyczy konkretnej umowy podwykonawczej, a inwestor znał jej istotne postanowienia decydujące o zakresie jego odpowiedzialności solidarnej lub miał możliwość zapoznania się z nimi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., II VCSK 210/10, OSNC 2011, Nr 5, poz. 59). Nie budzi również wątpliwości, że zgoda inwestora musi się odnosić do zindywidualizowanego podwykonawcy (element podmiotowy), jak również musi dotyczyć konkretnej umowy o roboty budowlane (element przedmiotowy) i nie może być to zgoda blankietowa, ogólnie akceptująca możliwość zawarcia przez wykonawcę umów z podwykonawcami (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 r., III CZP 6/08 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., II CSK 210/10, OSNC z 2011 r. Nr 5, poz. 59).

Ocena skuteczności zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą wymaga więc w pierwszej kolejności ustalenia rodzaju zgody inwestora, a w drugiej kolejności dokonania analizy, czy postępowanie podmiotów zaangażowanych w realizację umowy, poprzedzające udzielenie tej zgody było prawidłowe, a w konsekwencji, czy zgoda inwestora wywarła skutek określony w art. 647¹ § 5 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 551/14, LEX nr 1801550).

Do przyjęcia, że zgoda inwestora nastąpiła przez „przemilczenie” niezbędne jest zatem przedstawienie mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z odpowiednią częścią dokumentacji. Podkreśla się przy tym, że przedłożenie inwestorowi do akceptacji umowy (jej projektu) musi mieć charakter „kierunkowy”, tzn. nastąpić „w celu” wyrażenia zgody na jej zawarcie. Najistotniejszym warunkiem skuteczności tak wyrażonej zgody inwestora jest znajomość treści umowy zawartej między wykonawcą i podwykonawcą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r. II CSK 210/10, LEX nr 786938).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy nie wchodziła w grę zgoda wyrażona pisemnie lub ustnie – wprost. Przedmiotem sporu było wyłącznie to, czy zgoda została wyrażona przez czynności konkludentne (art. 60 k.c.). Dowód wykazania wyrażenia zgody przez inwestora na zawarcie umowy wykonawcy z podwykonawcą obciąża podwykonawcę, który domaga się zapłaty objętego sporem wynagrodzenia od inwestora.

Analizując w tym aspekcie ustalenia faktycznie, które legły u podstaw wyroku zauważyć w pierwszej kolejności należy, że pozwany wyraził wprawdzie swoją wolę co do ewentualnego udziału podwykonawców w realizacji zadania inwestycyjnego objętego umową z (...) Wylewki Maszynowe, co znalazło swój bezpośredni wyraz w paragrafie 8 umowy z dnia 9 maja 2012r., zgodnie z którym wykonawca mógł zlecić roboty podwykonawcom, jednak zobowiązany został do bezwzględnego przestrzegania zasad z art. 647¹ kc – a więc do uzyskania zgody inwestora na powierzenie określonego zakresu robót podwykonawcom.

Generalny wykonawca przy realizacji zamówienia korzystał z podwykonawców, a w zasadzie prawdopodobnie całość prac wykonał siłami podwykonawców właśnie, jednak z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwany posiadał formalną wiedzę tylko o jednym z nich i wyraził zgodę na jego udział.

W niniejszym procesie powód natomiast nie wykazał, wbrew treści art. 6 k.c., że inwestor miał pełną wiedzę o nim, jako podwykonawcy oraz wiedzę o istotnych postanowieniach łączącej go z generalnym wykonawcą umowy. Nie zostało też wykazane w procesie, że wiedzę w tym zakresie mieli pracownicy Politechniki (...), będący osobami koordynującymi prace na budowie. Osoby te słuchane na rozprawie w charakterze świadków powyższemu zaprzeczyły.

Tymczasem wystarczyło by w sposób wyraźny zakomunikować fakt ten inwestorowi, najlepiej w formie pisemnej oraz przedłożyć mu dokument umowy – a jak wyżej wspomiano powód nawet nie twierdził by to uczynił.

W sytuacji bowiem, gdy generalny wykonawca nie dokonuje zgłoszenia podwykonawców (generalny wykonawca prawdopodobnie nie miał w tym interesu z uwagi na różnice w wysokości wynagrodzenia), powód winien jest samodzielnie zgłosić inwestorowi swą umowę (a potwierdził w umowie podwykonawczej, że zapoznał się z warunkami

umowy podstawowej), w każdym zaś razie sprawdzić (w swoim interesie przecież), czy takiego zgłoszenia generalny wykonawca dokonał. Samo natomiast przebywanie pracowników powoda (nawet gdyby posiadali na ubraniach roboczych logo firmy, czy pojazdów z takim logo na budowie), również nie oznaczałoby możliwości przyjęcia, iż pozwany posiadał wiedzę o powodzie jako konkretnym podwykonawcy, a tym bardziej o zakresie i wartości prac jakie ma wykonać w ramach umowy.

Znaczyć trzeba, że także żaden zapis w dzienniku budowy nie wskazywał na powoda jako podwykonawcę, a prawdopodobnie (co potwierdził inny podwykonawca słuchany w charakterze świadka) nie czyniono przeszkód do dokonywania w nim wpisów.

Przywołać trzeba w tym miejscu także wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie w sprawie o sygn. I ACa 345/15 z dnia 9 grudnia 2015r., w którym Sąd ten stwierdził, że nawet jeżeli miałyby miejsce taki wpis w dzienniku budowy jednorazowo - to również nie byłoby to wystarczające do przyjęcia, żeby zgoda mogła być uznana za wyrażoną w sposób dorozumiany.

Także Sąd Najwyższy w uchwale wydanej w sprawie o sygn. III CZP 108/15 odpowiadając na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Olsztynie podkreślił, że inwestor musi mieć wiedzę o postanowieniach umowy podwykonawczej, mających wpływ na jego odpowiedzialność.

W ocenie Sądu Okręgowego wprowadzenie art. 647¹ k.c. miało na celu ochronę tych podwykonawców, którzy należycie dbają o swoje interesy, nie zaś przerzucenie całego ciężaru i ryzyka inwestycji wyłącznie na inwestora, który należycie wykonuje swoje obowiązki, co nie może być jednoznaczne z przyjmowaniem konieczności badania np. czy wszystkie pracujące na budowie osoby są pracownikami generalnego wykonawcy, czy też innych firm. Podwykonawcy to często również doświadczeni przedsiębiorcy, którzy nie mogą być zwalniani od obowiązku sprawdzenia, czy wykonawca zgłosił ich jako podwykonawców w procesie inwestycyjnym.

Zważyć nadto trzeba i podkreślić, że w niniejszej sprawie generalny wykonawca zawarł umowę z podwykonawcą na kwotę prawdopodobnie przewyższającą kwotę z umowy zawartej z inwestorem – a tego rodzaju ustalenia, bez wątplenia nie mogły być akceptowane przez zamawiającego.

Trzeba też zauważyć, że w przedłożonych przez powoda protokołach odbioru robót znajdują się wyłącznie podpisy osób zatrudnionych przez generalnego wykonawcę, jak też powoda jako podwykonawcy. Brak na nich adnotacji potwierdzającej udział przedstawicieli inwestora.

Na marginesie wskazać należy, iż brak jest w niniejszej sprawie też podstaw do przyjęcia bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego. Nie mogło pozostać niezauważone, iż pozwany uiścił należność generalnemu wykonawcy za przedmiotowe zadanie, zaś wpłaty za poszczególne, wystawione przez współników spółki cywilnej faktury, były regulowane na bieżąco.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego ustalone w sprawie okoliczności wskazują, że pozwany nie wyraził (w żadnej formie) zgody na zawarcie umowy o podwykonawstwo, w związku z czym nie ponosi on odpowiedzialności solidarnej za zapłatę podwykonawcy wynagrodzenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, uznając powództwo za nieuzasadnione w stosunku do niego w świetle przepisów art. 647¹ §5 kc orzekł jak w pkt II wyroku.

W stosunku do pozwanego ad.2, tj. Syndyka masy upadłości, wobec cofnięcia pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia postanowiono jak w pkt I na podstawie art. 355 § 1 kpc.

Kosztami postępowania w sprawie obciążono stronę powodową w całości stosownie do art. art. 98 § 1 i 3 k.p.c., także w stosunku do pozwanego Syndyka masy upadłości, który złożył odpowiedź na pozew i wniosek o przyznanie kosztów (art. 203 par 2 kpc).